

# Wilki, Pastyłki

Płonie wielki ogień  
Wielki wyzwolony  
Mówisz coś, a ludzie  
Nie chcą słuchać Cię  
Widzisz jak twoje dzieci  
Tańczą śniegowy taniec  
Krzyczysz, nie słyszą Cię  
Tańcem opętane  
Płoną martwe wieki  
Oto dzień narodzin  
Ktoś miał być bogiem  
Lecz z krzyża uciekł sam  
Światła rażących lamp  
Domy bez okien  
Rozpalił ogień  
Lecz zgasło życie w nas  
Czas, już czas...